

**Sygn. akt II Ka 275/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 października 2019 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk (spr.)
Sędziowie:	SR del. Paweł Mądry SO Karol Troć
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Agnieszki Gańko

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2019 r.

sprawy **K. S. (1)**

**oskarżonej z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 233 § 1 kk w zb. z art. 235 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**i M. S. (1)**

**oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 28 stycznia 2019 r. sygn. akt II K 1428/17

wyrok utrzymuje w mocy; stwierdza, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

**Sygn. akt II Ka 275/19**

## UZASADNIENIE

1. **K. S. (1)** została oskarżona o to, że w okresie od 20 lipca 2017 roku do 12 sierpnia 2017 roku w miejscowości M., powiat (...), wspólnie i w porozumieniu z M. S. (1), w celu uzyskania nienależnego odszkodowania, usiłowała wprowadzić w błąd pracowników (...) S.A., ul. (...), (...)-(...) S., co do szkody powstałej w jej mieniu w postaci uszkodzenia poszycia samochodu osobowego marki F. (...), numer rejestracyjny (...), jak i uczestników zdarzenia, które rzekomo powstało w wyniku zdarzenia drogowego z udziałem w/wym. pojazdu oraz skutera marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałe w inny sposób, zeznając przy tym nieprawdę podczas przesłuchania w dniu 12 sierpnia 2017 roku na Komisariacie Policji co do okoliczności uszkodzenia poszycia samochodu osobowego marki F.

(...), numer rejestracyjny (...), które następnie miało posłużyć za dowód w postępowaniu o wykroczenie, tworząc przy tym fałszywe dowody i kierując przy tym ściganie o wykroczenie wobec osoby, która nie dopuściła się wykroczenia,

**tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 233 § 1 kk w zb. z art. 235 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

1. **M. S. (1)** został oskarżony o to, że w okresie od 20 lipca 2017 roku do 12 sierpnia 2017 roku w miejscowości M., powiat (...), województwo (...), wspólnie i w porozumieniu z K. S. (1), w celu uzyskania nienależnego odszkodowania, usiłował wprowadzić w błąd pracowników (...) S.A., ul. (...), (...)-(...) S., co do szkody powstałej w mieniu K. S. (2), w postaci uszkodzenia poszycia samochodu osobowego marki F. (...), numer rejestracyjny (...), jak i co do uczestników zdarzenia, które rzekomo powstało w wyniku zdarzenia drogowego z udziałem w/wym. pojazdu oraz skutera F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałe w inny sposób,

**tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk**

**Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 28 stycznia 2019 r., sygn. II K 1428/17:**

- I. oskarżoną **K. S. (1)** uniewinnił od dokonania zarzucanego jej czynu;
- II. oskarżonego **M. S. (1)** uniewinnił od dokonania zarzucanego mu czynu;
- III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł prokurator, zaskarżając go w całości, na niekorzyść oskarżonych.

Wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów prawa karnego procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, polegającą na jednostronnej, dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego, dokonanej z przekroczeniem przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, przeprowadzonej tylko i wyłącznie na korzyść oskarżonych, bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na ich niekorzyść oraz dokonaniu oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego, nienależyte rozważenie niektórych dowodów ujawnionych w toku postępowania we wzajemnym ich powiązaniu lub całkowite ich pominięcie, w szczególności opinii ogólnej rzeczoznawców z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego z dnia 3 sierpnia 2017 r., opinii nr (...) z dnia 31 lipca 2018 r. biegłego sądowego z dziedziny: technika samochodowa, ruch drogowy, rekonstrukcja wypadków drogowych, co spowodowało wysnucie przez Sąd mylnego wniosku, że K. S. (1) i M. S. (1) nie popełnili zarzucanych im aktem oskarżenia czynów, co w konsekwencji doprowadziło do ich uniewinnienia.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

Postanowieniem z dnia 12 września 2019 r. (k. 275), Sąd Okręgowy na podstawie art. 56 § 2 kpk, art. 88 kpk w zw. z art. 83 § 2 kpk, odmówił pokrzywdzonemu (...) S.A. udziału w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego z uwagi na złożenie w jego imieniu oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego przez osobę nieuprawnioną.

W roku rozprawy apelacyjnej prokurator poparł apelację i wniosek w niej zawarty. Oskarżony wniósł o utrzymanie wyroku w mocy.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Odwoławczy nie podzielił podniesionych w niej zarzutów naruszenia art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk, jak również przytoczonej na ich poparcie argumentacji, stwierdzając jednocześnie, iż Sąd Rejonowy ferując wyrok w tej sprawie sprostał wymogom wyrażonym w tych przepisach.

Tok rozumowania przedstawiony w uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym jest logiczny, zgodny z doświadczeniem życiowym, przekonujący pozbawiony luk i sprzeczności. Sąd Rejonowy analizował przy tym i rozważał wszystkie dowody zebrane w sprawie i nie pominął żadnego z nich, zachowując nakazany ustawą obiektywizm w stosunku do stron procesowych. Dowodom o charakterze osobowym - w szczególności zeznaniom M. P. (1) i M. K. (1) - Sąd I instancji nadał należyłą rangę i znaczenie w kontekście konieczności uniewinnienia oskarżonych K. i M. S. (1). W sytuacji wyroku skazującego wina musi być udowodniona bez żadnych wątpliwości. Tymczasem, w ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie mieliśmy do czynienia z wyraźnymi niedostatkami dowodów obciążających oskarżonych. Dodatkowo, uzasadnienie wniesionego środka odwoławczego zawierało orzeczenia sądów apelacyjnych, dotyczące przestępstwa z art. 286 § 1 kk, których tezy nie były powiązane z realiami obecnie rozpoznawanej sprawy.

Ze wszystkich zgromadzonych w tej sprawie dowodów wynikało, że oskarżeni K. i M. S. (1) wpisali w oświadczenie skierowane do ubezpieczyciela (...) S.A. dane sprawy uszkodzeń samochodu m-ki F. (...), które przekazał im M. P. (1), przyznając się do tego, że to on dokonał uszkodzenia ich auta. Tymczasem Sąd Okręgowy nie mógł oprzeć się wrażeniu, iż w/w wprowadzenie w błąd oskarżonych przez M. P. (1) prokurator pominął we wniesionym środku odwoławczym. Już z pierwszych zeznań M. K. i M. P. wynikało, iż to M. K. spadając z roweru uderzył w F., należącego do oskarżonych (k. 28, 31v-32). Fakt, iż M. P. (1) wycofał się z twierdzenia, iż to on był sprawcą uszkodzeń w/w samochodu nie może rzutować na stwierdzenie winy oskarżonych z uwagi na brak kierunkowego, oszukańczego zamiaru – warunku koniecznego skazania za czyn penalizowany przez przepis art. 286 § 1 kk. Elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. W przedmiotowej sprawie brak było przesłanek, aby je stwierdzić w odniesieniu do oskarżonych.

M. P. (1) początkowo twierdził w postępowaniu ubezpieczeniowym, że to on dokonał tychże uszkodzeń, później że to jego kolega M. K., różnice jego twierdzeń, zarówno z postępowania ubezpieczeniowego, jak i z postępowania karnego, były nie do pogodzenia, co słusznie uwzględnił Sąd Rejonowy ferując prawidłowy i wolny od wad procesowych wyrok. Warto zwrócić uwagę, iż w postępowaniu ubezpieczeniowym M. P. (1) wskazywał, iż M. S. (1) wyszedł do niego z posesji, rozmawiali od razu po zdarzeniu, po czym po chwili powrócił z domu z oświadczeniem, które podpisali (k. 71). Tymczasem na rozprawie w dniu 1 marca 2018 r. zeznał, iż oświadczenie i rysunek, sporządzone były nad stawem (k. 147). W odniesieniu do jego relacji występował zarówno brak spójności zewnętrznej (w stosunku do innych dowodów, m.in. zeznaniami M. K. (1), z których wynikało, iż oświadczenie spisano nad stawem), jak również brak spójności wewnętrznej, skoro odnośnie tego samego zdarzenia zeznawał całkowicie odmiennie na potrzeby różnych postępowań. Z zeznań złożonych przez E. P. (k. 157v), wynika, iż nawet matce M. P. (1) przekazywał sprzeczne informacje początkowo twierdząc, że jechał z kolegą rowerem, zaś po wizycie ubezpieczyciela przekazał jej, iż jechał skuterem, ale nie poniesie z tego tytułu żadnych konsekwencji. Z uwagi na powyższe niespójności, kluczowym dla prawidłowości rozstrzygnięcia pozostawała ocena wszystkich dowodów o charakterze osobowym w konfrontacji z opinią biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Zawiadomienie o popełnionym przestępstwie zostało złożone 28 sierpnia 2017 r. (data prezentaty biura podawczego Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim) po tym, jak oskarżeni nie wyrazili zgody na przyjęcie kwoty 4952,39 zł zaproponowanej im przez ubezpieczyciela.

Sekwencja kolejno podejmowanych przez nich czynności była prawidłowa i nie odbiegała od standardów postępowania w tego typu sprawach. W pierwszej kolejności M. S. (2) próbował ustalić sprawców zdarzenia, rozpytywał w tym celu osoby mogące mieć i nim wiedzę, w tym domniemanych sprawców uszkodzeń, następnie po tym jak M. P. (1) przyznał się do ich dokonania, spisano oświadczenie dotyczące szkody, a K. S. (2) złożyła stosowne zawiadomienie na Komisariacie Policji. Dopiero po odmowie przyjęcia przez oskarżonych zaproponowanie przez ubezpieczyciela kwoty 4952,39 zł, w przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym ustalono, iż uszkodzenia pojazdu F. (...) nie pokrywały się z okolicznościami opisanymi przez uczestników zdarzenia, wskazanymi w stosowanym oświadczeniu (m.in. wysokość i umiejscowienie uszkodzeń). Okoliczność ta została potwierdzona także w postępowaniu karnym, m.in. poprzez w/w opinię biegłego, co w tym stanie sprawy, nie mogło obciążać oskarżonych K. i M. S. (1).

Nieuprawnionym było w szczególności sugerowanie przez skarżącego, iż osoby, które uprzednio pracowały w kancelarii odszkodowawczej (jak oskarżona K. S. (1)) i osoby zajmujące się zawodowo blacharstwem i lakiernictwem (jak oskarżony M. S. (2)), znając specyfikę postępowania w tego typu sprawach, każdorazowo wykorzystują posiadaną przez siebie wiedzę, aby uzyskać jak najbardziej korzystne dla siebie rozstrzygnięcie i to wbrew wiedzy o rzeczywistym sprawcy kolizji, który uszkodził ich pojazd. Mechanik samochodowy i były pracownik kancelarii odszkodowawczej także mogą być pokrzywdzonymi w sprawie dotyczącej uszkodzenia ich prywatnego auta. Pamiętać przy tym należało o specyfice niniejszej sprawy, gdzie oskarżeni siedzieli spokojnie w domu i jedli obiad u rodziców oskarżonej K. S. (2), podczas gdy ich samochód stał zaparkowany przed posesją, na poboczu drogi, zaś nieznany sprawca w tym samym czasie dokonał jego uszkodzenia i odjechał z miejsca zdarzenia. Oskarżeni nie byli naoczными świadkami momentu uderzenia. Akurat powyższe elementy stanu faktycznego pozostawały bezdyskusyjne, podobnie jak to, że w/w uszkodzenia ujawniono dopiero po pewnym czasie. Były one na tyle rozległe, że celem ich usunięcia zachodziła konieczność dokonania kosztownego i obszernego malowania powłoki lakierniczej poszycia auta.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, nie może być mowy o obrazie art. 410 kpk pod względem nie wzięcia pod uwagę całokształtu okoliczności niekorzystnych dla oskarżonych, w sytuacji, w której waga relacji 10-letniego J. M. dla zaskarżonego rozstrzygnięcia została prawidłowo zważona przez Sąd Rejonowy, w powiązaniu z zeznaniami innych osób. Charakterystycznym pozostawało, iż wyżej wymieniony małoletni nie wskazał konkretnego sprawcy, który uszkodził samochód F. (...), lecz opisał tylko to co usłyszał (głośny huk) i miał okazję zaobserwować (podnoszenie się z rowu młodego chłopaka w pobliżu tego auta), bawiąc się na sąsiednim podwórku. Nie pobiegł na miejsce „huku” i nie sprawdzał szczegółowo uszkodzeń poszycia pojazdu, które jak już wskazano zostały ujawnione dopiero w późniejszym czasie, co w sytuacji małoletniego zajętego zabawą z rówieśnikami pozostaje zrozumiałe i zgodne z art. 7 kpk. W przekonaniu Sądu Okręgowego, pisemne motywy zaskarżonego wyroku w tym względzie pozostawały logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Sąd Okręgowy nie zgodził się również z twierdzeniem prokuratora odnośnie tego, iż nielogicznym pozostawało to, że dwóch kolegów M. P. (1) i M. K. (1) udając się w jedno miejsce poruszali się różnymi pojazdami. Skarżący w tym względzie pominął, iż w/w świadkowie jechali niedaleko, każdy tym co miał, tj. pojazdem, który pozostawał akurat w jego dyspozycji. Z przeprowadzonych w tej sprawie dowodów, nie podważonych przez oskarżyciela publicznego, wynikało przecież, iż M. K. (1) nie mieszkał w pobliżu miejscowości W. na stałe, lecz przyjechał na wakacje do dziadków i w dniu zdarzenia poruszał się należącym do nich rowerem (czerwoną „damką”).

We wniesionej apelacji (k. 253) prokurator zwrócił uwagę na niespójny fragment uzasadnienia pierwszoinstancyjnego - zgodnie z ustaleniami Sądu I Rejonowego to właśnie pojazd marki F. miał dokonać uszkodzeń samochodu F. (...) niezależnie od tego, czy zaliczany jest do rodzaju pojazdu jako skuter czy motorower. Porównanie ustaleń Sądu Rejonowego poczynionych na k. 1 tegoż uzasadnienia (k. 236 akt sprawy), z fragmentem dotyczącym oceny opinii biegłego (k. 244) rzeczywiście prowadzi do wniosku o wewnętrznie sprzeczności uzasadnienia pierwszoinstancyjnego. Niemniej jednak z opinii, do której prawidłowo odwołał się Sąd Rejonowy wynikało, iż powstanie uszkodzeń pojazdu F. (...) miało miejsce w wyniku uderzenia roweru typu damka (za czym przemawiały także czerwone elementy zarysowań odpowiadające jej kolorowi). Przedstawiona wyżej niekonsekwencja Sądu Rejonowego w świetle całości uzasadnienia, z którego klarownie wynikało, iż sprawcą uszkodzeń samochodu F. (...) był w rzeczywistości M. K. (1), a Sąd Rejonowy obszernie przedstawił proces dochodzenia do tego wniosku, nie mogła zostać oceniona inaczej niż w sposób wskazany w art. 455a kpk. O trafności wyroku uniewinniającego decyduje nie jego uzasadnienie, lecz materiał dowodowy stanowiący podstawę orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, mankamenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dostrzeżone przez skarżącego, nie świadczyły o wadliwości całego wyroku, albowiem skarżący ten nie wykazał, że przedstawione przezeń inne zarzuty odwoławcze, w świetle tak sporządzonego uzasadnienia, przedstawiają się jako trafne. Uzasadnienie pierwszoinstancyjne w ramach kontroli odwoławczej stanowi jedynie punkt wyjścia do zbadania zasadności wyroku. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, iż w razie sprzeczności między wyrokiem, a jego uzasadnieniem decydujące znaczenie ma stanowisko Sądu I instancji wyrażone w wyroku, a nie uzasadnienie jako dokument wtórny sporządzony już po jego wydaniu.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacyjnych oraz nie stwierdzając uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy w Siedlcach zaskarżony wyrok, uniewinniający oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk i art. 632 pkt 2 kpk, Sąd Okręgowy stwierdził, iż wydatki postępowania odwoławczego w tej sprawie winien ponieść Skarb Państwa.

Z tych względów, na podstawie art. 456 kpk w zw. z art. 437 § 1 kpk, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.